DODATEK DO N° 33

Dnia 10 grudnia 1838.

« W dniu 25 Listopada 1838, zszedł z tego świata Stanisław Żarski podpółkownik, organizator, dowódca strzelców celnych Wtwa Sandomirskiego, kawaler krzyża wojskowego polskiego i legji honorowéj. Ojczyzna straciła prawego syna, Emigracja członka przenoszącego tułactwo nad jęczenie pod żelazną ręką wroga polski — W dniu 27 b. m. i r. zwłoki jego odprowadzone zostały ze wsi Vineuil pod Chantilly (Dept. Oise) do kościoła parafijalnego wsi St. Firmin. Rodacy nieśli martwe reszty brata; całunu dotykali się tak polacy jak francuzi. Zgromadzenie osób było jak na wsi dosyć liczne : gwardya narodowa robiła honory temu, który jeszcze pod chorągwią Rpltéj Francuzkiéj walczył, dobosze zwiastowali żałobny konwój. Po odprawionem nabożeństwie przemówił nad grobem szanowny Kazimirz Małachowski jenerał, w języku francuzkim, jako dawny towarzysz broni jeszcze od legijonów. Następnie francuz Pan Dervile były Prefekt z Besançon oficer legji honorowéj w imieniu obywatelj gminy Vineuil. Zakończył obchód Walenty Zwierkowski deputowany Warszawy, mową polską do rodaków. Krótki rys życia jego skreślić , uważamy za powinność; niechaj przynajmniéj pozostali na rodzinnéj ziemi bracia i emigranci wiedzą jakiego stracili obywatela — Zarski Stanisław urodzony we wsi Kwaśinów w Wtwie krakowskiem, pod Olkuszem, w młodym wieku walczył w legijonach, los go zapędził i do Hiszpanji, był niewolnikiem Angielskim na pokładach zgniłych okrętów, powrócił do kraju, za za Kstwa Warszawskiego wszystkie od 1806 do 1812 odbył kampanije, ranny ciężko nad Berezyną umieszczony został w korpusie inwalidów i weteranów, a w 1831 kaleka, a jeszcze broń nosił

dla gromienia nieprzyjaciół ojczyzny. Tułacz więcéj chory jak chodzący, lat parę przed śmiercią w łóżku leżąc, miał tę jedyną pociechę, że przywiązana żona i siostra, były towarzyszkami niedoli, opiekunkami schorzałego.

Pozostali przyjaciele umyślili kamień grobowy w miejscu jego wiecznego spoczynku położyć, aby pamięć została że i w tem zaciszu polskie rozrzucone kości butwieją. Oby i inni niezapominali kłaść podobnych pomników; potomność będzie miała odświeżanie w pamięci że polak z francuzem wspólnie za wolność walczył. »

Chantilly 28 Listopada 1838 roku.

Polacy Zakładu Chantilly i Vineuil.

— Dnia 26 z . m. odbył się pogrzeb zmarłego spółziomka nazwiskiem Alexander Bregier. Po odprawionem nabożeństwie w kościele St. Louis zwłoki jego odprowadzone zostały na cmentarz Pére La Chaise.

Wiadomości Rozmaite.

Mikołaj, przez postanowienie na dniu 25 Września r. b. wydane, nadał na dziedzictwo, z takiémi prawami i użytkami z jakiemi skarb posiada :

1. Prezydującemu w Audytoryacie Jeneralnym Jenerałowi piechoty Księciu Szachowskiemu, dobra Nowogród, położone w Gubernii Augustowskiéj, obwodzie Łomżyńskim, z należącemi do nich folwarkami , wsiami i innemi użytkami i przynależnościami do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 20,000.

2. Adjutantowi główno-komenderującego czynną armią, pułkownikowi lejb-gwardyi 2 brygady artyleryi Uszaków 5temu dobra Wola Libartowska, położone w Gubernii krakowskiéj, obwodzie Olańskim.

3. Adjutantowi główno-komenderującego czynną armią, pułkownikowi lejb-gwardyi 1éj brygady artyleryi Księciu Galicyn 4mu, dobra Kurowo, położone w Gubernii Mazowieckiéj, obwodzie Kujawskim, ekonomii Kowal.

4. Dyrygującemu wydziałem dyplomatycznym kancellaryi główno-komenderującego czynną armią Radcy Kollegialnemu *Hilferding*, dobra *Przytuły*, położone w gubernii augustowskiej, obwodzie łomżyńskim, Ekonomii Wizna.

5. Zostającemu do szczególnych poleceń przy namiestniku w królestwie polskiem, radcy kollegialnemu Kiaszewicz, dobra Obelia, położone w gubernii Augustowskiéj, obwodzie Sejmińskim.

6. Zostającemu do szczególnych poleceń przy Namiestniku królestwa, radcy dworu Oczkin, dobra Błonie, położone w gubernii Mazowieckiéj obwodzie Łęczyckim, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami do wysokości czystego rocznego dochodu, każdemu z nich złp. 5,000.

NOWE DZIEŁA.

De ossibus fractis tractatus in discentium usum auctore J. Korzeniewski, adjectis XXI tabulis in 8. Vilnæ. 1838

Desmurgia seu chirurgiæ pars de variis adminiculis deligatoriis, Josepho Korzeniewski med. doct. etc vol. 1 adjectis XI tabulis in 8. Vilnæ 1838..

— O nowéj literaturze francuzkiéj nazwanéj literaturą szaloną (la littérature extravagante) przez M. Grabowskiego in 8. Wilno 1838.

— Ostatnie chwile Marii Stuart z rękopismu owczesnego znajdującego się w bibliotece królewskiéj w Paryżu na polski językprzełożyła L. S. in 32. Kraków 1838.

— Polskie jedwabnictwo czyli na doświadczeniach oparte sposoby hodowania drzew morwowych i jedwabników w kraju Król. Pols. dla użytku mieszkańców miejskich i ludu wiejskiego, z 12 rycinami, przez Józefa z Gołąbków Jezierskiego. in 12. Wilno 1838.

— Do numeru dzisiejszego dołączamy *Zdanie Sprawy z Funduszów Szwajcarskich*, przez posła Nakwaskiego.

DONIESIENIA PŁATNE.

(Od wiersza z liter 56 centimów 25).

— Z powodu zaprzeczenia zrobionego memu oświadczeniu w pismie *Młoda Polska*, przez odbijacza rycin francuza nazwiskiem Leclère, co do zapozwania go przed sąd policji powrawczéj, widzę się zmuszonym powtórzyć : iż zanioslem przed prokuratora królewskiego w Paryżu *skargę o diffamacyą* na wydawców pisma pod tytułem *Polak i na francuza nazwiskiem Leclère*, wspólnika przestępstwa, kauciją złożyłem, i postawiłem się jako *strona cywilna*. Trochę cierpliwości a wszystko wyjdzie na jaw, sprawa w téj chwili jest przed sędzią instrukcyjnym.

Obok tego donoszę Szanownym rodakom iż Walery Walicki, autor listu do wydawców Polaka, listu, (którego powody publiczność oceni), skazany został, *par corps* przez trybunał handlowy na zapłacenie bankierowi J. Porry summy 2,250 franków wynikłéj z trzech biletów po 750 każdy; wydanych i *nieopłaconych* na terminie właścicielowi Polski Malowniczéj, a indossowanych przez tegoż na rzecz pomienionego bankiera.

2. Że pełnomocnik kommissji funduszów zapozwany przed trybunał cywilny niestawił się przed sądem i skazany został *zaocznie* na usunięcie wszelkich zawad dalszéj publikacji Polski Malowniczéj, zwrót wszelkich pieniędzy nieprawnie pościąganych od korespondentów antrepryzy i zapłacenie *tymczasowo* 500 franków *de dommages et interêts*. Zrobiłem panu Szanieckiemu propozycyją do układu z wierzycielami antrepryzy i mam nadzieję że się rzecz zgodnie ukończy. W każdym razie publikacij dzieła bynajmniéj to nie zatrzyma.

Nakoniec co do potwarzy, których ja osobiście jestem przedmiotem jak tylko zapadnie wyrok na tych co mię diffamują, zawiadomić o nim szanownych rodaków nie zaniecham.

H. E. Choński.

p. p. Dyrektor Polski Malowniczéj.

W DRUKARNI BOURGOGNE ET MARTINET, RUE JACOB, 30.